

## Płodność nastolatek w powojennej Polsce

Osobami, dla których wydanie na świat potomstwa w największym stopniu determinuje przebieg dalszego życia, są nastoletnie kobiety. Celem artykułu jest zbadanie, jak w trakcie ostatnich czterech dekad zmieniała się w Polsce płodność kobiet w wieku do 19 lat.

Zdarzeniem odciskającym swe piętno na całym dorosłym życiu kobiety jest wczesne macierzyństwo, przed osiągnięciem 20. roku życia. Ciąża i moment wydania na świat dziecka — tak upragnione i oczekiwane w przypadku zdecydowanej większości kobiet — wśród nie w pełni dojrzałych, a tym bardziej wśród nieletnich dziewcząt, związane są niejednokrotnie ze świadomością, jeśli nie przegranej, to problemu ograniczającego wybór dalszej drogi życia. Nie zawsze tak się dzieje. Niekiedy macierzyństwo oceniane jest przez nastolatki jako wartość sama w sobie bądź jako wartość instrumentalna — wzmacniająca związek z ojcem dziecka. Niemniej jednak dostępne badania wskazują, że niezależnie od oceny samego faktu zajścia w ciążę, młodociane matki zdają sobie sprawę z trudności związanych z usamodzielnieniem się po urodzeniu dziecka (Maciarz, 2004).

W artykule pragnę dokonać przeglądu dostępnych informacji co do skali i podstawowych cech wczesnego macierzyństwa.

### *PŁODNOŚĆ NASTOLATEK W KRAJACH ROZWINIĘTYCH W DŁUGIEJ PERSPEKTYWIE CZASU*

Z perspektywy lat wyraźnie można dostrzec w krajach rozwiniętych etapy zmian poziomu płodności nastoletnich kobiet. W opinii znawczyni zagadnienia W. Wróblewskiej (1999) „model przejścia w płodności nastolatek” składa się z trzech faz, prowadzących w efekcie do niskiego poziomu płodności w tej grupie wieku, najprawdopodobniej nigdy nieosiąganego w społeczeństwach tradycyjnych.

Faza pierwsza, typowa dla społeczeństw tradycyjnych, charakteryzuje się relatywnie niewysokim poziomem płodności nastolatek, zwłaszcza niezamężnych. Związki seksualne pomiędzy bardzo młodymi ludźmi są względnie rzadkie i nieakceptowane społecznie<sup>1</sup>, zaś sposoby zapobiegania ciąży oparte są na metodach naturalnych. Faza druga — przejściowa — to okres zmian w obycza-

<sup>1</sup> W XIX-wiecznych Niemczech istniał zwyczaj udzielania zgody na związek małżeński jedynie tym mężczyznom, którzy byli w stanie zapewnić rodzinie środki utrzymania (zwyczaj ten upadł wskutek chęci zwalczania nadmiernej liczby urodzeń nieślubnych i ze związków nieformalnych — w konsekwencji rygoryzmu w zakresie warunków pozwalających na zawarcie legalnego związku).

jowości młodzieży, prowadzący do wzrostu aktywności seksualnej, co w połączeniu z dostępnością relatywnie nieskutecznych środków antykoncepcyjnych prowadzi najpierw do wzrostu, a następnie — wraz z upowszechnianiem się coraz efektywniejszych metod zapobiegania ciąży — spadku współczynników urodzeń przez kobiety nastoletnie<sup>2</sup>. Faza ta odznacza się dużym znaczeniem aborcji, jako środka regulacji urodzeń bardzo młodych kobiet. Trzeci etap cechuje się wczesnym rozpoczynaniem życia płciowego i wysoką aktywnością seksualną nastoletniej młodzieży. Tym niemniej dzięki powszechnemu stosowaniu skutecznych środków antykoncepcyjnych (wśród których coraz mniejszą rolę odgrywa aborcja) urodzenia nastolatek stabilizują się na niskim — znacząco niższym od wyjściowego — poziomie.

Znakomitą egzemplifikację opisywanej zmiany znaleźć można w opracowaniu F. Dagueta (2002), poświęconym ewolucji płodności we Francji w XX w.

Wielkości z tabl. 1 odnoszące się do dwudziestowiecznej Francji w pełni potwierdzają przedstawioną wcześniej koncepcję przemian płodności najmłodszych kobiet. Początkowo relatywnie wysoki poziom płodności zaobserwowany po rewolucji obyczajowej lat 1960. i 1970. zostaje jeszcze bardziej podwyższony, po czym płodność nastolatek zaczyna się szybko zmniejszać, dochodząc do 1/3 poziomu odnotowanego w pierwszej połowie ub. wieku i 1/4 poziomu odnotowanego w okresie maksymalnej płodności. W podobny sposób ewoluuje waga natężenia urodzeń przez bardzo młode kobiety dla współczynnika płodności całkowitej (od angielskiego *total fertility rate*, oznaczonego w tabl. 1 jako TFR), który ostatecznie przyjmuje wartość 2%. Oznacza on, że tylko pięćdziesiąta część dzietności ogółem realizowana jest przez nastoletnie matki, w miejsce dwu- i trzykrotnie wyższych wielkości odnotowanych we wcześniejszych fazach przejścia.

**TABL. 1. PŁODNOŚĆ NASTOLETNIICH FRANCUZEK I UDZIAŁ ICH DZIETNOŚCI WE WSPÓŁCZYNNIKU DZIETNOŚCI CAŁKOWITEJ W XX W.**

| L a t a         | Płodność (na 1000 kobiet) | Udział w TFR w % |
|-----------------|---------------------------|------------------|
| 1901—1904 ..... | 19,6                      | 3,5              |
| 1910—1914 ..... | 19,6                      | 4,0              |
| 1920—1924 ..... | 17,6                      | 3,5              |
| 1930—1934 ..... | 21,5                      | 4,9              |
| 1940—1945 ..... | 16,6                      | 3,9              |
| 1950—1954 ..... | 22,5                      | 4,0              |
| 1960—1964 ..... | 26,6                      | 4,7              |
| 1970—1974 ..... | 28,3                      | 6,0              |
| 1980—1984 ..... | 15,2                      | 4,1              |
| 1990—1994 ..... | 8,2                       | 2,4              |
| 1995—1999 ..... | 7,2                       | 2,0              |

Ź r ó d ł o: Daguet, 2002.

<sup>2</sup> Pierwsza część tego etapu w większości krajów europejskich miała miejsce w dwóch pierwszych powojennych dekadach, przyczyniając się do obniżenia przeciętnego wieku zawierania małżeństw.

Opracowanie Dagueta (2002) pozwala również na prześledzenie przemian płodności nastolatków według dokładnego wieku. W tym przypadku okazuje się, że płodność 13—14-latków pozostała bez zmian, wśród dziewcząt w wieku 15 lat współczynnik płodności spadł o połowę, w wieku: 16 lat — o 58,2%, 17 lat — o 62,7%, 18 lat — o 63,8%, zaś dla 19-latków — o 61,4%. A zatem, poza najmłodszymi dziewczętami, w pozostałych jednorocznych grupach wieku spadek płodności był zbliżony. Pamiętajmy, że zajście w ciążę dziewcząt 13—14-lletnich to zdarzenie o charakterze patologicznym i choć występuje sporadycznie, to jednak jego częstotliwość nie ulega zmianie.

Przedstawiona ewolucja płodności nastolatków powinna być rozważana w kontekście długookresowych przemian technologicznych, jak i świadomościowych. W pierwszym przypadku chodzi zarówno o większą dostępność żywności, ułatwiającą i przyspieszającą osiąganie dojrzałości płciowej, jak i o dokonującą się rewolucję antykoncepcyjną. Jeśli idzie o wpływ lepszego odżywiania się, przejawia się on obserwowanym w długim okresie obniżaniem wieku menarchy (pierwszej miesiączki) u dziewcząt (Okólski, 1997), a tym samym w pojawieniu się fizjologicznego bodźca do podejmowania kontaktów seksualnych. Ten czynnik działa na rzecz podwyższenia się płodności nastolatków. Z kolei rewolucja antykoncepcyjna związana była z proponowaniem przez naukę i przemysł nowych, coraz bardziej skutecznych metod zapobiegających początkowo donoszeniu ciąży, a następnie zajściu w ciążę. W rezultacie aborcja — ulubiony „środek antykoncepcyjny” sprzed trzech, czterech dekad — zastąpiona zostaje innymi, bardziej humanitarnymi, a przez to mentalnie możliwymi do przyjęcia środkami. Te przemiany w oczywisty sposób zapobiegały wysokiej płodności nastoletnich kobiet, w pełni rekompensując wpływ wcześniejszego dojrzewania seksualnego<sup>3</sup>.

W przypadku przemian świadomościowych w społeczeństwie najważniejsza jest bez wątpienia rosnąca akceptacja młodzieży jako odrębnej grupy społecznej, charakteryzującej się swoją subkulturą, której ważnym elementem jest akcent położony na seksualność, będącą opiewanym „ogrodem rozkoszy”. Tym samym podejmowanie życia seksualnego przez kilkunastoletnie dziewczęta i chłopców, nieaprobowane i nierozpowszechnione wcześniej, staje się powoli normą, wzmocnioną przez powszechne i wczesne „chodzenie ze sobą”. Akcent kładziony obecnie przez młodzież na seksualność współwystępuje z coraz częstszym traktowaniem seksu w kategoriach bezproblemowej „dobrej zabawy”, możliwej dzięki dostępnym i skutecznym środkom antykoncepcyjnym.

### *PŁODNOŚĆ NASTOLETNIICH MIESZKANEK POLSKI W OKRESIE POWOJENNYM*

Przyjrzyjmy się, jak zmieniała się liczba dzieci urodzonych przez matki w wieku niższym niż 20 lat w ostatnich latach (tabl. 2).

<sup>3</sup> Na marginesie warto zauważyć, że w opinii niektórych badaczy rozprzestrzenianie się w krajach Zachodniej Europy znajomości skutecznej antykoncepcji nie miałooby tak szybkiego przebiegu, gdyby nie wprowadzone do szkół w latach siedemdziesiątych minionego stulecia obowiązkowe zajęcia poświęcone edukacji seksualnej (np. Santow, Bracher (1999) o przypadku Szwecji).



TABL. 2. URODZENIA NASTOLETNIICH MATEK W POLSCE

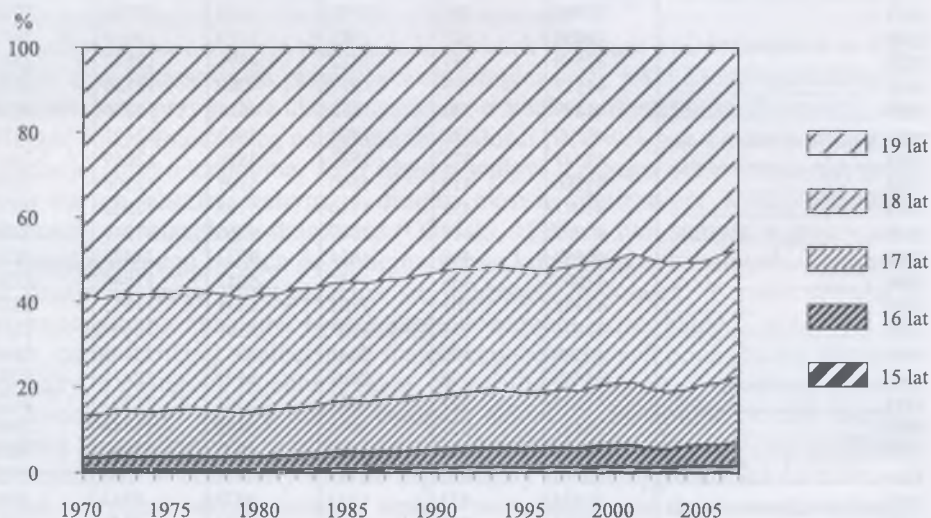
| L a t a    | Ogółem | 15 lat i mniej | 16 lat | 17 lat | 18 lat | 19 lat |
|------------|--------|----------------|--------|--------|--------|--------|
| 1970 ..... | 50728  | 349            | 1392   | 5122   | 14440  | 29425  |
| 1971 ..... | 49862  | 378            | 1363   | 5021   | 13573  | 29527  |
| 1972 ..... | 46469  | 350            | 1452   | 4936   | 12726  | 27005  |
| 1973 ..... | 48399  | 339            | 1409   | 5179   | 13230  | 28242  |
| 1974 ..... | 50752  | 363            | 1516   | 5329   | 14066  | 29478  |
| 1975 ..... | 52549  | 401            | 1569   | 5705   | 14336  | 30538  |
| 1976 ..... | 53423  | 362            | 1702   | 5803   | 14971  | 30585  |
| 1977 ..... | 51986  | 359            | 1598   | 5648   | 14400  | 29981  |
| 1978 ..... | 49460  | 327            | 1483   | 5240   | 13615  | 28795  |
| 1979 ..... | 47569  | 337            | 1422   | 4891   | 12817  | 28102  |
| 1980 ..... | 44317  | 339            | 1317   | 4780   | 12120  | 25761  |
| 1981 ..... | 41889  | 330            | 1334   | 4611   | 11290  | 24324  |
| 1982 ..... | 43597  | 328            | 1478   | 4863   | 12191  | 24737  |
| 1983 ..... | 43547  | 373            | 1532   | 4899   | 12069  | 24674  |
| 1984 ..... | 43880  | 419            | 1660   | 5207   | 12206  | 24388  |
| 1985 ..... | 43041  | 453            | 1710   | 5106   | 12025  | 23747  |
| 1986 ..... | 40562  | 378            | 1567   | 4865   | 11249  | 22503  |
| 1987 ..... | 40659  | 448            | 1634   | 4923   | 11425  | 22229  |
| 1988 ..... | 41004  | 436            | 1612   | 5055   | 11546  | 22355  |
| 1989 ..... | 41488  | 503            | 1701   | 5231   | 11815  | 22238  |
| 1990 ..... | 43875  | 515            | 1901   | 5580   | 12690  | 23189  |
| 1991 ..... | 46380  | 586            | 2042   | 6042   | 13555  | 24155  |
| 1992 ..... | 43458  | 576            | 2002   | 5699   | 12411  | 22770  |
| 1993 ..... | 41236  | 527            | 1932   | 5564   | 11993  | 21220  |
| 1994 ..... | 39477  | 527            | 1816   | 5188   | 11448  | 20498  |
| 1995 ..... | 34697  | 430            | 1502   | 4545   | 10065  | 18155  |
| 1996 ..... | 33512  | 415            | 1549   | 4351   | 9544   | 17653  |
| 1997 ..... | 31254  | 433            | 1413   | 4270   | 8934   | 16204  |
| 1998 ..... | 30413  | 375            | 1365   | 4091   | 9041   | 15541  |
| 1999 ..... | 28769  | 415            | 1427   | 4011   | 8308   | 14608  |
| 2000 ..... | 27771  | 379            | 1425   | 4003   | 8105   | 13859  |
| 2001 ..... | 25832  | 349            | 1339   | 3781   | 7855   | 12508  |
| 2002 ..... | 24331  | 289            | 1135   | 3375   | 7428   | 12104  |
| 2003 ..... | 22514  | 289            | 946    | 3028   | 6789   | 11462  |
| 2004 ..... | 20502  | 287            | 1003   | 2684   | 6147   | 10381  |
| 2005 ..... | 19295  | 302            | 977    | 2703   | 5562   | 9751   |
| 2006 ..... | 19230  | 302            | 955    | 2824   | 5784   | 9365   |
| 2007 ..... | 19866  | 316            | 1121   | 3096   | 5882   | 9451   |

Ź r ó d ł o: opracowanie własne na podstawie roczników demograficznych z różnych lat, GUS.

Przedstawione dane wskazują, że lata 1970—2007 podzielić można na dwa podokresy. Pierwsze dwudziestolecie to okres względnej stabilizacji, jeśli idzie o liczbę urodzeń przez nastoletnie matki. Liczba ta co prawda zmieniała się, lecz w dość niewielkim zakresie (41—53 tys. urodzeń). Jak można podejrzewać, główny wpływ na zmiany liczby urodzeń miał czynnik generacyjny (dochodzenie do danego wieku licznych lub mało licznych „roczników”). W drugim podokresie mamy do czynienia ze zmniejszającą się liczbą urodzeń i to pomimo wpływu czynnika generacyjnego. W końcówce lat 1990. i na początku XXI w. grupa potencjalnych nastoletnich matek zasilana była przez wchodzące w wiek rozrodczy liczne generacje urodzone na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX stulecia.

Przedstawione w tabl. 2 wielkości jednoznacznie wskazują na wyraźną dominację matek mających 19 lat, a w dalszej kolejności 18 lat. Dominacja ta jest jeszcze bardziej widoczna, gdy zamiast liczb bezwzględnych posługiwać się będziemy wskaźnikami struktury (wykr. 1).

**Wykr. 1. ROZKŁAD WIEKU NASTOLETNIICH MATEK**



Źródło: opracowanie własne na podstawie roczników demograficznych, GUS.

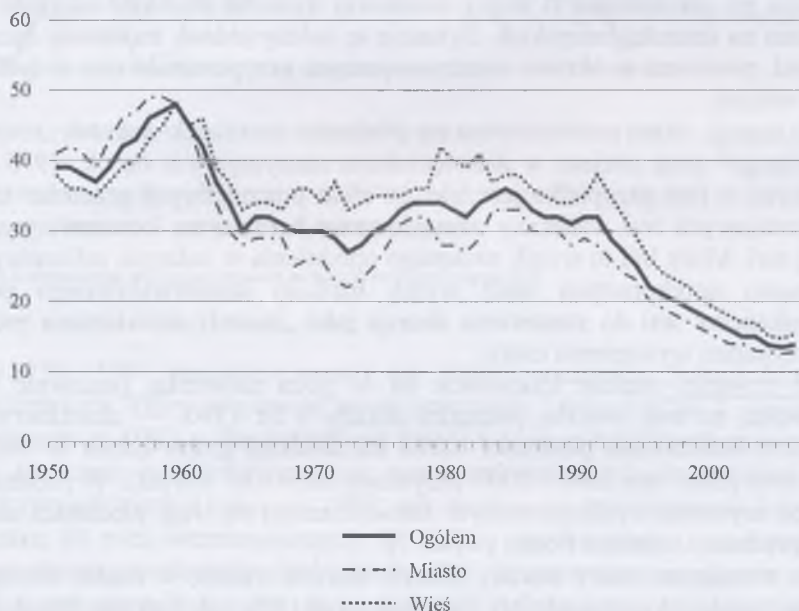
Urodzenia kobiet w wieku 19 lat ogółem w analizowanym okresie odpowiadały za ponad połowę urodzeń matek nastoletnich (wyjątkiem w tym względzie były lata 2000—2002 z odsetkiem wynoszącym 48,4—49,8%, spowodowanym czynnikiem kohortowym, czyli osiąganiem przez najliczniejsze roczniki echa powojennego wyżu demograficznego wieku 15—17 lat). Zajmujące drugą pozycję matki osiemnastoletnie wydawały na świat 27,0—30,5% urodzeń, zaś matki siedemnastoletnie — 10,0—14,5%. Młodsze dziewczęta odpowiedzialne były za niewielką część urodzeń matek nastoletnich, a mianowicie 2,7—5,2% w przypadku szesnastolatek, natomiast 0,7—1,4% wśród jeszcze młodszych dziewcząt. Jeśli można przy tym mówić o jakiejś tendencji w ostatnich 10 latach, to był nią spadek znaczenia urodzeń najstarszego rocznika w rozważanej grupie i wzrost znaczenia urodzeń młodszych roczników. Działo się tak mimo korzystnego w ostatnich 6 latach wpływu czynnika generacyjnego — wchodzenie w wiek nastoletni przez coraz mniej liczne roczniki<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> Po szczycie urodzeń z roku 1983, w kolejnych 10 latach liczba urodzeń w Polsce malała o 3—5% w skali rocznej.

Wielkości — jak wszystkie miary bazujące na wartościach bezwzględnych — zniekształcone są czynnikiem generacyjnym, dlatego też zajmę się teraz wielkościami względnymi, które są w pełni porównywalne.

Odwołajmy się zatem do wykorzystywanego już wcześniej współczynnika płodności. W ostatnim półwieczu stwierdzić można, że ewolucja płodności bardzo młodych kobiet w Polsce jest w zasadzie zgodna z przedstawionym wcześniej obrazem przemian natężenia urodzeń we Francji (wykr. 2).

Wykr. 2. PŁODNOŚĆ NASTOLATEK  
(liczba urodzeń na 1000 kobiet w danym wieku)



Źródło: opracowanie własne na podstawie roczników demograficznych, GUS.

Niemniej jednak zaznaczyć należy pewną specyfikę przemian.

Po pierwsze dotyczy to wysokiego poziomu płodności nastolatek w kilkunastu pierwszych latach bezpośrednio po II wojnie światowej. Szacunki dla pierwszych dekad XX w. mówią, że w latach 1900 i 1901 współczynnik płodności dla bardzo młodych kobiet wynosił 34 urodzenia, zaś na początku lat trzydziestych ub. wieku — 24 urodzenia na 1000 kobiet w wieku 15—19 lat (Holzer, 2003). Tymczasem na początku okresu po II wojnie światowej skłonność najmłodszej grupy wieku rozrodczego do wydawania na świat potomstwa była wyższa od tej wielkości, poziom z początku XX w. został osiągnięty w roku 1963, zaś poziom z początku lat trzydziestych minionego wieku dopiero w 1994 r. Częściowo tak



wysoką płodność we wczesnym wieku wyjaśnić można generalnie wysoką płodnością Polek w trakcie kilkunastu pierwszych powojennych lat. Było to zapewne związane z gwałtownym zmniejszeniem w tym okresie siły oddziaływania bodźców, ekonomicznych zniechęcających do wczesnego zakładania rodziny (likwidacja bezrobocia, wpływ reformy rolnej).

Po drugie, płodność nastoletnich kobiet jest obecnie zdecydowanie wyższa wśród mieszkanek obszarów wiejskich niż wśród ich rówieśniczek mieszkających w miastach (przykładowo, w roku 2007 na 1000 nastolatek wielkości te wynosiły: miasta — 13,8 urodzenia, wieś — 16,0; różnica wynosi zatem ok. 20%, choć w ostatnich latach wyraźnie się zmniejsza). Nie zawsze jednak tak było, bowiem w okresie powojennym dopiero w roku 1959 nastąpiło zrównanie skłonności do wydawania na świat potomstwa w miastach i na wsi, zaś bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej wczesna płodność osiągała wyższy poziom na terenach miejskich. Sytuację tę należy jednak traktować raczej jako epizod, ponieważ w okresie międzywojennym przypominała ona w tym względzie obecną.

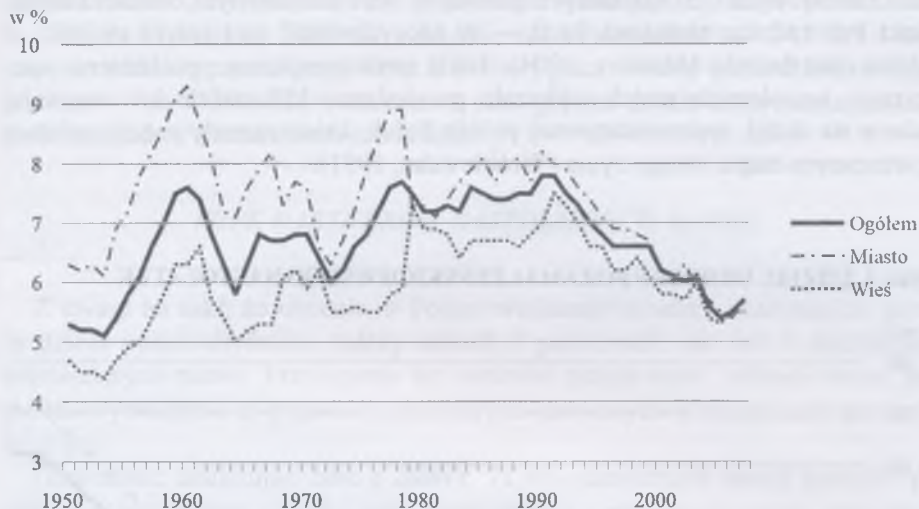
Po trzecie, okres podwyższania się płodności nastolatek wskutek „rozprężenia moralnego” miał miejsce w dziesięcioleciu zaczynającym się ok. 1975 r. Tym, co dziwi w tym przypadku jest fakt, że efekt potencjalnych przemian moralno-obyczajowych był widoczny zdecydowanie bardziej na konserwatywnej polskiej wsi. Może był to wynik swoistego opóźnienia w zakresie informacji o skuteczności antykoncepcji bądź wynik bardziej konserwatywnego podejścia mieszkańców wsi do stosowania aborcji jako „metody rozwiązania problemu” w przypadku wystąpienia ciąży.

Po czwarte, ostatnie kilkanaście lat — poza niewielką, ponownie bardziej widoczną na wsi, zwykłą początku dekady z lat 1990. — charakteryzuje się szybkim obniżaniem płodności wśród najmłodszej grupy kobiet w wieku rozrodczym (choć lata 2006 i 2007 przyniosły niewielki wzrost). W rezultacie mamy do czynienia z jednoznacznym zmniejszaniem się wagi płodności nastolatek w reprodukcji ludności Polski (wykr. 3).

Po trwającym cztery dekady okresie dużych wahań, w czasie którego trzykrotnie nastolatki odpowiadały zarówno za ok. 8%, jak i za ok. 5% dzietności, lata dziewięćdziesiąte ub. stulecia i początek obecnego wieku są okresem stabilnego zmniejszania się wagi najmłodszej grupy kobiet w wieku rozrodczym dla reprodukcji. Niemniej jednak nie osiągnięto w ostatnich latach minimalnego poziomu z okresu powojennego. Skłonność Polek do wydawania na świat potomstwa osiągnęła wysoki poziom we wczesnych latach pięćdziesiątych. Warto przy tym zaznaczyć, że w całym analizowanym okresie znaczenie płodności nastolatek było wyższe w miastach i to pomimo generalnie niższego wśród ludności miejskiej natężenia urodzeń w tej grupie kobiet. Odpowiedzialna jest za to niższa przeciętna liczba potomstwa rodzonego przez mieszkanki miast.

Ważnym problemem jest częstość występowania urodzeń pozamałżeńskich wśród kobiet w interesującym nas wieku. Odpowiednie dane ogólnokrajowe i w przekroju miasto/wieś przedstawiono na wykr. 4 (niestety, dla przełomu lat 1970. i 1980. publikowane dane nie pozwalają obliczyć interesującej nas miary dla ludności miast i wsi osobno).

**Wykr. 3. UDZIAŁ DIETNOŚCI NASTOLATEK WE WSPÓŁCZYNNIKU DIETNOŚCI CAŁKOWITEJ**



Źródło: opracowanie własne na podstawie roczników demograficznych, GUS.

Lata 1970—1987 charakteryzowały się stałym poziomem frakcji urodzeń pozamałżeńskich, który znajdował się w przedziale 14,6—18,2%, z minimum odnotowanym w 1982 r. Począwszy od końca lat osiemdziesiątych minionego stulecia corocznie odnotowywane jest nowe maksimum udziału urodzeń nieślubnych (wyjątkiem był tylko rok 1999, gdy poziom ten był niższy o 0,2 p.proc. w stosunku do roku wcześniejszego). W 2002 r. przekroczony został poziom 50%, zaś obecnie wielkość ta dochodzi do 62%. W rozważanym okresie udział urodzeń pozamałżeńskich kobiet mieszkających na obszarach miejskich przyjmował wyższą wartość niż na wsi. Różnica bezwzględna pomiędzy odpowiednimi wskaźnikami struktury dla obu subpopulacji nastoletnich matek pomiędzy 1970 r. a 1985 r. była stabilna (3—4 p.proc.). Dopiero od połowy lat 1980. zaczęła szybko wzrastać, przekraczając ostatnio 18 p.proc. Pomimo wzrastającej różnicy bezwzględnej w ostatnich latach zmniejsza się dystans czasowy, po jakim wskaźnik odnotowany w mieście osiąga jest przez ludność wiejską. W połowie lat 1990. następowało to po 8—9 latach, ostatnio okres ten zmniejszył się do 6 lat (Szukalski, 2004).

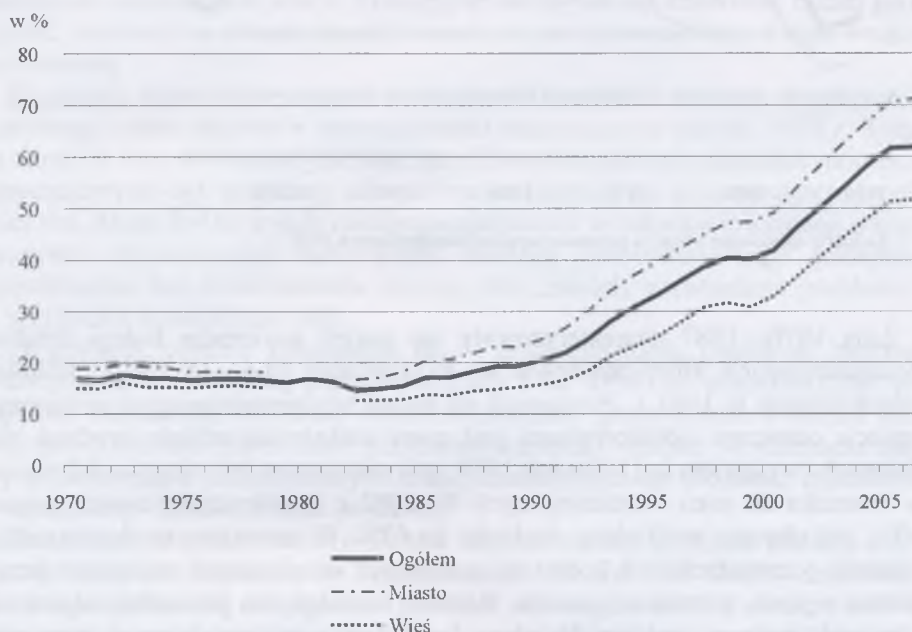
#### *STATUS SPOŁECZNY NAJMŁODSZYCH MATEK*

Nastoletnie macierzyństwo związane jest bez wątpienia z występowaniem syndromu niekorzystnych zjawisk. Przykładowo, badanie czterdziestu niepełno-



letnich (16—17-letnich) ciężarnych dziewcząt wykazało wśród nich nadreprezentację osób: 1) pochodzących z rodzin o niekorzystnym statusie społecznym, 2) odznaczających się niskim poziomem wykształcenia (dominowały uczennice szkół zawodowych), 3) dla których głównym, o ile nie jedynym, źródłem utrzymania byli rodzice nastolatek bądź — w zdecydowanie mniejszym stopniu — rodzice ojca dziecka (Maciarz, 2004). Takie same symptomy upośledzenia społecznego nastoletnich matek wykazało prowadzone kilkanaście lat wcześniej badanie na dużej, reprezentatywnej próbie Polek, które zaznały macierzyństwa na wczesnym etapie swego życia (Wróblewska, 1991).

**Wykr. 4. UDZIAŁ URODZEŃ POZAMAŁŻEŃSKICH WŚRÓD NASTOLATEK**



Źródło: opracowanie własne na podstawie roczników demograficznych, GUS.

Co oczywiste, rodziny dziewcząt nie są zachwycone, gdy okazuje się, że córki są brzemiennie. W zdecydowanej większości przypadków rodzice młodych matek godzą się z powstałą sytuacją. W przywoływanym już badaniu czterdziestu ciężarnych dziewcząt w wieku 16 i 17 lat — jedynie w 3 przypadkach rodzice przejawiali niechęć do swej córki z powodu ciąży. Niemniej jednak aż co piąta badana przyznała, że myślała o usunięciu płodu — domyślać się zatem należy, iż rzeczywista frakcja nastolatek biorących pod uwagę takie rozwiązanie jest znacznie wyższa.

Informacje o niekorzystnym położeniu nastoletnich matek potwierdzają również dane o głównych źródłach utrzymania w ostatnich latach. Wśród respondentek (ok. 98% kobiet w wieku do 19 lat udzieliło odpowiedzi na pytanie o główne źródło utrzymania) na utrzymaniu pracujących osób pozostawało w 2003 r. 43,4% i w 2007 r. — 51,8%, zaś odpowiednio — 14,7% i 11,6% utrzymywało się przede wszystkim z własnej pracy. Warto podkreślić, że odpowiednio — aż 41,9% i 35% nastolatek jako główne źródło utrzymania deklaroowało dochody z niezarobkowych źródeł.

### *WIEK PARTNERÓW NASTOLETNICH MATEK*

Z uwagi na fakt, że obecnie w Polsce większość urodzeń nastoletnich matek to dzieci pozamałżeńskie, należy mówić o partnerach, nie zaś o małżonkach najmłodszych matek. Przyjrzymy się wiekowi tychże osób, jedynej cesze, jaką można wyodrębnić na podstawie danych publikowanych w rocznikach demograficznych.

Generalnie, analizując dane z 2006 r. 71,4% nastoletnich matek potrafiło podać wiek ojca swego dziecka, przy czym sytuacja taka występowała częściej na wsi niż w miastach (wskaźniki struktury wynoszą odpowiednio — 77,7% i 65,4%). Dla ogółu kobiet wielkość ta stanowi 95,2%, co wskazuje na znaczącą skalę nieznajomości podstawowej informacji o ojcu dziecka bądź na niechęć do wyjawiania danych skrywanych przed otoczeniem z różnych względów. Warto przy tym zauważyć, że obniża się udział nastolatek deklarujących wiek ojca dziecka (rocznie o 1 p.proc.).

Choć należałoby oczekiwać, że partnerzy najmłodszych matek są również osobami młodymi, okazuje się, iż na rozkład wieku ojców dzieci urodzonych przez nastoletnie matki wywiera wpływ prawidłowość, zgodnie z którą w formujących się związkach z reguły mężczyzna jest starszy niż jego wybranka. Wskazuje na to zestawienie pokazujące dane o wieku ojca i udziale urodzeń przypisanych tej grupie wieku spośród wszystkich urodzeń dla roku 2006 (GUS, 2007):

|                 |          |
|-----------------|----------|
| do 19 lat       | — 11,6%, |
| 20—24 lata      | — 61,5%, |
| 25—29 lat       | — 20,9%, |
| 30—34 lata      | — 4,5%,  |
| 35 lat i więcej | — 1,5%.  |

A zatem zdecydowanie dominują mężczyźni o kilka lat starsi niż interesujące nas matki, w dalszej kolejności znajdują się ojcowie mający 25—29 lat, dopiero na trzecim miejscu znaleźć można rówieśników nastoletnich matek. Można jednak zaryzykować tezę, że zestawienie — z uwagi na dużą skalę braku odpowiedzi — nie do końca jest poprawne, bowiem przypuszczalnie największym odsetkiem braku informacji o wieku ojca odznaczają się te dziewczęta, które zaszły w ciążę ze swymi rówieśnikami.

## Podsumowanie

Mówiąc o wczesnym macierzyństwie zdawać sobie należy sprawę z faktu, że ewolucja tego zjawiska w Polsce w trakcie badanego okresu (przede wszystkim okresu przyspieszonej zmiany społecznej) kształtowała się pod wpływem dwóch przeciwstawnych tendencji.

Z jednej strony w ostatnich kilkunastu latach mamy do czynienia ze wzrostem częstości wczesnego rozpoczynania życia seksualnego przez młodzież, obniża się mediana wieku w chwili pierwszego stosunku (Szymańska red., 2000), co jest skądinąd tendencją ogółouropejską (Bozon, 2003). Przy czym, jak wskazują badania, wczesna inicjacja seksualna dotyczy w większym stopniu tej części młodych ludzi, którzy pochodzą z warstw zmarginalizowanych społecznie, uczą się w szkołach zawodowych, mają doświadczenia z alkoholem i narkotykami (Wróblewska, 1998).

Z drugiej strony wzrasta znajomość metod antykoncepcyjnych wśród młodych ludzi, choć preferowane są wciąż środki relatywnie mało skuteczne. W rezultacie oddziaływania tych dwóch przeciwstawnych — choć zapewne komplementarnych — tendencji płodność nastolatków spada, dochodząc obecnie do poziomu minimalnego w historii polskiej demografii (może poza okresami wojennej pożogi, kiedy to — jak wskazują choćby doświadczenia Francji — płodność generalnie bardzo się obniżała, w tym w bardzo wysokim stopniu również natężenie urodzeń w zbiorowości nastolatków).

Chcąc lepiej zrozumieć tło decyzyjne nastoletniego macierzyństwa, pamiętać należy o wyraźnym ograniczeniu odwoływania się do aborcji, jako do swoistego mechanizmu korygowania skutków postępującej liberalizacji sfery zachowań seksualnych<sup>5</sup> oraz o bardzo szybko rozluźniającym się — a jeszcze w latach 1980. niezwykle silnym — związku pomiędzy zajściem przez nastolatkę w ciążę a szybkim podjęciem decyzji o zawarciu małżeństwa z (domniemanym) biologicznym ojcem dziecka.

O ile fakt zmniejszania się liczby urodzeń wydawanych na świat przez nastolatki musi być oceniony jednoznacznie pozytywnie, jako przejaw wzrostu świadomego macierzyństwa, o tyle niepokojący jest bardzo dynamiczny wzrost odsetka urodzeń pozamałżeńskich. Może to bowiem oznaczać nie tylko spadek zainteresowania najmłodszych Polek instytucją małżeństwa, w przypadku gdy wystarcza życie w kohabitacji czy związku typu LAT (*living apart together*)<sup>6</sup>,

<sup>5</sup> Świadczą o tym oficjalne dane o liczbie przeprowadzonych w ostatnich latach zabiegów aborcyjnych. Wielkość ta ostatnio znajduje się w przedziale 130—170 zabiegów rocznie. Co oczywiście, z uwagi na penalizację nielegalnie przeprowadzanych aborcji i podleganie wszelkich estymacji w tym względzie zniekształceniom wynikającym z pobudek ideologicznych, szacunki bardzo się różnią, padają bowiem liczby od 40 tys. do 200 tys. Niemniej jednak nawet najwyższe szacunki mówią o tym, że waga aborcji jako środka kontroli urodzeń zmniejszyła się w trakcie ostatnich kilkunastu lat.

<sup>6</sup> Związki nieformalne, w których długotrwałej intymnej więzi nie towarzyszy wspólne zamieszkanie.



ale też może oznaczać wzrost gotowości do samotnego rodzicielstwa. To ostatnie stwierdzenie jest (jak wiele na to wskazuje) w pełni prawdziwe, choć wciąż w badaniach socjologicznych rodzina uznawana jest przez młodzież za wartość najwyższą. Zdecydowana większość badanych nastolatków w wieku szkoły średniej deklaruje chęć założenia rodziny poprzez zawarcie małżeństwa (np. w badaniach młodzieży ze szkół średnich z 7 miast przeprowadzonych przez J. Mariańskiego (2003) twierdziło tak aż 79,7%) lub bez niego (9,3%), zaś preferencje wobec życia w samotności składają nieliczni (3,1%). Faktem jest jednak, że założenie rodziny pojawia się w opiniach współczesnej młodzieży polskiej jako coś pożądanego, aczkolwiek słabo skonkretyzowanego — jako „coś” co dobrze byłoby mieć lub wypada mieć, ale plany te odkładane są na później.

Dla współcześnie żyjących młodych ludzi rodzina — w mniejszym stopniu posiadanie partnera, w większym małżeństwo i wydanie na świat potomstwa — staje się celem, który pragnie się osiągnąć po uprzedniej realizacji innych dążeń życiowych, takich jak zdobycie wykształcenia, rozwinięcie swych zdolności i zainteresowań, znalezienie stabilnej i satysfakcjonującej pracy. Na taką kolejność wskazywało badanie A. Maciarz, usiłujące znaleźć odpowiedź na pytanie, jakie są najważniejsze cele uczennic gimnazjum na najbliższe 10 lat<sup>7</sup>. To samo badanie przeprowadzone w Zielonej Górze pokazuje, że znajdujące się u progu adolescencji dziewczęta nie planują posiadania potomstwa jako nastolatki — najczęściej wymieniany „odpowiedni” do posiadania dzieci wiek to 24—26 lat. Co się zatem dzieje, że ich liczne koleżanki wydają na świat dzieci?

Badane nastoletnie, ciężarne dziewczęta przyznawały, że najważniejszym motorem wczesnego rozpoczęcia życia seksualnego była ciekawość (65%), zakochanie się (35%), chęć bycia dorosłą kobietą i pragnienie utrzymania związku z partnerem (po 25%) i wreszcie chęć przeciwstawienia się rodzicom (15%)<sup>8</sup>. Zaznaczyć przy tym trzeba, że 4/5 dziewcząt nie stosowało żadnych środków antykoncepcyjnych, zaś w pozostałych przypadkach zabezpieczenie przed zajściem w ciążę ograniczało się do użycia prezerwatywy przez partnera. Generalnie, zastanawia niezwykle niska samoocena znajomości metod kontroli płodności — jedynie co 20 badana określiła ją jako dużą.

Ciekawości, zakochaniu się, pragnieniu osiągnięcia znamion dorosłości, chęci podtrzymania związku nie można skutecznie przeciwdziałać. Niezależnie od siły argumentów wykorzystywanych przez świeckich i wyznaniowych mentorów dążenia te będą zawsze obecne. Natomiast należy raz jeszcze przemyśleć kwestię wychowania seksualnego, które mogłoby zapewne zapobiec życiowej trage-

<sup>7</sup> Potwierdzeniem zarówno hierarchii celów, jak i dążności do odłożenia momentu założenia rodziny na później mogą być również cytowane przez H. Świdę-Ziembę (2006) badania T. Gerlacha licealistów z podsieradzkich Błaszek.

<sup>8</sup> Dwa najważniejsze powody skłaniające do podjęcia życia seksualnego były takie same również w przypadku młodzieży z woj. warmińsko-mazurskiego, aczkolwiek na trzecim miejscu wymieniany był tam „spontaniczny bieg wydarzeń”, co wskazuje na znaczący udział przypadkowości momentu rozpoczęcia współżycia (Czapka, 2006).

dii niejednej nastolatki, za którą scenariusz jej życia zapisał fakt wydania na świat potomka w bardzo młodym wieku. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza edukacji dziewcząt pochodzących ze zdeprawowanych rodzin, w przypadku których często demoralizacji towarzyszy brak wiedzy o skutecznej antykoncepcji. O tym, że słowa te nie są przesadą świadczy moim zdaniem fakt, że (przykładowo) w roku 2007 nawet wśród matek mających mniej niż 15 lat znaleźć można było 7 przypadków urodzeń drugich z kolei (na 316 urodzeń ogółem — co daje 2,2%). Generalnie z wiekiem udział urodzeń wyższych kolejności szybko się podnosił (wśród urodzeń 16-latek było to 1,7%, 17-latek — 3,8%, 18-latek — 7,1%, zaś 19-latek — 11,1%, przy czym w tym ostatnim przypadku znaleźć można było urodzenie czwarte z kolei w życiu nastoletniej matki<sup>9</sup>). W sytuacji wczesnego wydania na świat dwojga lub większej liczby dzieci, słowa o życiowej tragedii urzeczywistniają się.

Problem nastoletniego macierzyństwa jest o tyle istotny, iż w skali mikro wpływa bezpośrednio na szansę i moment wystąpienia najważniejszych przejęć (zmiany statusu) w życiu matki. Jednocześnie na poziomie ogólnospołecznym — z uwagi na jakże częste przypadki niepowodzeń „małżeństw naprawczych”<sup>10</sup> formowanych przez bardzo młodych ludzi i rozliczne patologie dotyczące niedojrzałe samotne matki (Mikołajczyk-Lerman, 2007) — skala nastoletniego macierzyństwa determinuje zapotrzebowanie na wsparcie socjalne i psychologiczne, świadczone przez różnorodne instytucje pomocy rodzinie.

---

dr Piotr Szukalski — Uniwersytet Łódzki

## LITERATURA

- Bozon M. (2003), *At what age do women and men have their first intercourse? World comparisons and recent trends*, „Population & Societies”, June
- Czapka E. (2006), *Życie seksualne młodzieży*, [w:] Z. Kawczyńska-Butrym (red.), *Młodzież z województwa warmińsko-mazurskiego. Zagrożenia, szanse, plany życiowe*, Wyd. OSW, Olsztyn
- Daguet F. (2002), *Un siècle de fécondité française. Caractéristiques et évolution de la fécondité de 1901 à 1999*, „INSEE Résultats”, No 8
- Gal K. (2005), „Czystość przedmałżeńska” jako wartość w opinii młodych ludzi, [w:] H. Cudak, H. Marzec (red.), *Współczesna rodzina polska – jej stan i perspektywy*, t. 1, GWSP, Mysłowice
- Holzer J. Z. (2003), *Demografia*, wyd. VI, PWE, Warszawa
- Kempińska U. (1999), *Małżeństwa osób młodocianych*, „Problemy Rodziny”, nr 4 (226)
- Maciarz A. (2004), *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, WA Żak, Warszawa

---

<sup>9</sup> Tytułem ciekawostki podam, że w roku 2004 znaleźć można było matkę w wieku 19 lat wydającą dziecko szóste z kolei.

<sup>10</sup> Termin pochodzi ze średniowiecznego prawa kanonicznego — oznacza małżeństwo zawarte z chęci zalegalizowania znajdującego się w drodze dziecka.

- Mariański J. (2003), *Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkolnej*, [w:] W. Majkowski (red.), *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia*, Wyd. UKSW, Warszawa
- Mikołajczyk-Lerman G. (2007), *Małoletnie rodzicielstwo jako problem psychologiczny*, „Polityka Społeczna”, nr 8
- Okólski M. (1997), *Demograficzno-instytucjonalne antynomie współczesności*, [w:] J. Reykowski, T. Bielicki (red.), *Dylematy współczesnej cywilizacji a natura człowieka*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań
- Rocznik Demograficzny 2005 (2007), GUS, Warszawa
- Santow G., Bracher M. (1999), *Demography, serendipity and teenage pregnancy in Sweden*, [w:] A. Kuijsten, H. de Gans, H. de Feijter (eds.), *The joy of demography... and other disciplines. Essays in honour of Dirk van de Kaa*, Thela-Thesis, Amsterdam
- Szukalski P. (2004), *Urodzenia pozamałżeńskie w Polsce*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Wyd. UŁ, Łódź
- Szymańska M. M., Woynarowska B., Mazur J. (2000), *Zachowania seksualne młodzieży w Polsce i ich zmiany w latach 1990—1998*, „Problemy Rodziny”, nr 6 (234)
- Szymańska M. M., Woynarowska B., Mazur J. (2001), *Inicjacja seksualna i stosowanie środków antykoncepcyjnych u młodzieży w wieku 15 lat w Polsce i w innych, wybranych krajach*, „Problemy Rodziny”, nr 2 (236)
- Świda-Ziemba H. (2006), *Młodzi w nowym świecie*, Wyd. Literackie, Kraków
- Wróblewska W. (1991), *Nastoletnie matki w Polsce — studium demograficzne na podstawie badania „Ankieta młodych matek” z 1988 r.*, ISiD SGH, Warszawa
- Wróblewska W. (1995), *Terytorialne zróżnicowanie natężenia urodzeń wśród nastolatek w Polsce — próba szukania wyjaśnień*, „Studia Demograficzne”, nr 1 (119)
- Wróblewska W. (1998), *Nastoletni Polacy wobec seksualności*, OW SGH, Warszawa
- Wróblewska W. (1999), *Przemiany płodności nastolatek*, [w:] I. E. Kotowska (red.), *Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90. w świetle koncepcji drugiego przejścia demograficznego*, „Monografie i Opracowania”, nr 461, OW SGH, Warszawa

## SUMMARY

*Teenagers, especially teenage girls, are the persons whose life-course is very strong affected by the birth of a child. The article presents how teenage girls' fertility was changed during the last 4 decades in Poland. Generally, fertility of girls (19 and less) decreased. At the same time several unfavourable phenomena emerged, especially sharp increasing illegitimae births proportions.*

## РЕЗЮМЕ

*Целью статьи является представление изменений плодовитости женщин в возрасте до 19 лет в последнем сороколетии. В общем плодовитость этих женщин уменьшилась, хотя нарастали неблагоприятные явления, прежде всего необыкновенно быстро росла доля внебрачных рождений.*